



Sygn. akt SNO 47/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2014 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Stanisław Zabłocki (przewodniczący)
SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)
SSN Krzysztof Staryk

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 października 2014 r., sprawy **J. H.**

sędziego Sądu Okręgowego w /.../

w związku z odwołaniem obwinionego

od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]

z dnia 30 maja 2014 r., sygn. akt ASD /.../,

1) zmienia zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że za popełnione przewinienie dyscyplinarne wymierza J. H. na podstawie art. 109 § 1 pkt 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych karę nagany;

2) w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, a kosztami odwoławczego postępowania dyscyplinarnego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] wyrokiem z dnia 30 maja 2014 r. uznał obwinionego sędziego Sądu Okręgowego w [...] J. H. za winnego tego, że w dniu 2 lipca 2012r. w [...] działając umyślnie wyłamał szlaban wyjazdowy z terenu Szpitala Wojewódzkiego, powodując szkodę w mieniu Szpitala w wysokości 1 772,43 zł, tj. za winnego przewinienia dyscyplinarnego stanowiącego uchybienie godności sprawowanego urzędu sędziego i za to na podstawie art. 109 § 1 pkt.4 Prawa o ustroju sądów powszechnych (dalej usp) wymierzył obwinionemu karę dyscyplinarną przeniesienia na inne miejsce służbowe w Sądzie Okręgowym – w okręgu Sądu Apelacyjnego w [...], a kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążył Skarb Państwa.

Sąd ten ustalił, że w dniu 2 lipca 2012r. obwiniony przyjechał wraz z żoną i dorosłym synem do szpitala w [...], zaparkował samochód przed wejściem do Izby Przyjęć, pozostawił syna na wózku inwalidzkim w towarzystwie żony, po czym podjechał pod szlaban wyjazdowy z terenu szpitala chcąc zaparkować na właściwym parkingu. Sędzia J. H. nie oczekiwał na otwarciu zamkniętego szlabanu, ani na pracownika mogącego szlaban uruchomić, lecz po upływie 26 sekund wysiadł z samochodu, chwycił szlaban i unosząc go dwukrotnie do góry wyłamał go z uchwytu blokującego. Wyłamane ramię szlabanu obwiniony odłożył na trawnik i odjechał na parking. Po powrocie do Szpitala obwiniony nie zgłosił się w celu wyjaśnienia zajścia, czy choćby zgłoszenia dokonanego uszkodzenia szlabanu. Sprawcę wyłamania szlabanu ustaliła policja na podstawie numeru samochodu wskazanego przez dyspozytorkę Szpitala. Obwiniony w swych wyjaśnieniach przyznał fakty, nie zaprzeczając wyłamania szlabanu.

Sąd pierwszej instancji uznał ustalony stan faktyczny za niesporny i nie budzący najmniejszych wątpliwości. Stwierdził, że postanowieniem z dnia 18 marca 2014r. Sąd Rejonowy na podstawie art. 17 § 1 pkt.3 k.p.k. umorzył postępowanie przeciwko J. H. o czyn z art. 288 § 1 k.k., uznając, że czyn zarzucony oskarżonemu nie stanowi przestępstwa z uwagi na jego znikomą szkodliwość społeczną. Tę ostatnią okoliczność uznał Sąd Dyscyplinarny za niewykluczającą prowadzenie postępowania dyscyplinarnego i ukaranie za przewinienie dyscyplinarne, które w postępowaniu karnym nie zostało uznane za przestępstwo. Sąd ten stwierdził, że

czyny nie będące przestępstwem z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość stanowią drugą (po przestępstwach) najcięższą kategorię przewinień służbowych.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, ustalony stan faktyczny nie pozostawia wątpliwości, że obwiniony umyślnie wyłamał szlaban, uszkadzając go w ten sposób, a następnie nie zgłosił się by wyjaśnić zajście i naprawić szkodę. Poprzez otwarcie szlabanu sprzeczne z jego konstrukcją i sposobem działania obwiniony mógł przewidzieć uszkodzenie urządzenia i na nie się godził, co wyłącza nieumyślność jego zachowania, stwierdził Sąd Dyscyplinarny, kwalifikując zachowanie obwinionego jako przewinienie dyscyplinarne z art. 107 § 1 u.s.p. w postaci uchybienia godności urzędu sędziego.

Uzasadniając wymierzoną obwinionemu karę dyscyplinarną Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uwzględnił zarówno umiarkowaną wagę popełnionego przewinienia, jak również dotychczasowy przebieg służby obwinionego i jego postawę w toku niniejszego postępowania. Sąd ten wskazał na fakt kilkukrotnego karania dyscyplinarnego obwinionego, tak za rażącą obrazę prawa w orzekaniu, jak i za uchybienie godności urzędu i stwierdził, że dotychczas wymierzone kary dyscyplinarne – upomnienie i nagana – okazały się nieskuteczne. Za przejaw niewłaściwej postawy obwinionego w niniejszym postępowaniu dyscyplinarnym uznał Sąd Apelacyjny niestawianie się na rozprawy i przesyłanie pism świadczących o niezrozumieniu sprawy i ignorancji nieprzystającej prawnikowi poprzez zarzucanie prowadzenia dwóch postępowań (karnego i dyscyplinarnego) o ten sam czyn i ponawianie poglądu o braku podstaw do prowadzenia postępowania dyscyplinarnego.

Uwzględniając uprzednią karalność dyscyplinarną i postawę prezentowaną w toku postępowania przez obwinionego, Sąd pierwszej instancji rozważał wymierzenie mu najsurowszej z kar dyscyplinarnych. Uznał jednak, że sprzeciwia się temu waga popełnionego czynu, choć będącego ciężkim przewinieniem dyscyplinarnym, a także uwzględnienie na korzyść obwinionego – długoletniej służby sędziowskiej. Wymierzoną karę Sąd Apelacyjny ocenił jako stosowną do stopnia zawinienia przy uwzględnieniu istotnych okoliczności obciążających i mającą spełnić cele dyscyplinujące obwinionego, w tym powstrzymać od zachowań nieelicujących z godnością urzędu sędziego.

Obwiniony zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając w odwołaniu błąd w ustaleniach faktycznych poprzez wadliwe przyjęcie okoliczności zdarzenia bądź brak ich wyjaśnienia, co ma istotne znaczenie dla wyjaśnienia rzeczywistego przebiegu zajścia, a nadto przyjęcie przez Sąd wybiórczych okoliczności z całości zdarzenia.

Skarżący zarzucił nadto istotne naruszenie prawa procesowego wskutek nieuwzględnienia wniosków dowodowych obwinionego oraz jego wyjaśnień i naruszenie reguł postępowania karnego w zakresie prawa do obrony.

Naruszenie prawa materialnego w zakresie powołanych przez Sąd przepisów uzasadnił obwiniony wymierzeniem mu kary oderwanej i nieadekwatnej do okoliczności czynu i opartej na dowolnych ustaleniach w sytuacji, w której Sąd w postępowaniu karnym prawomocnie umorzył postępowanie, stwierdzając brak podstaw do przyjęcia przestępstwa i czynu karalnego. Na tej podstawie obwiniony sformułował zarzut, że Sąd Dyscyplinarny wyraźnie wyszedł ponad zakres rozpoznania i orzekł „...niejako poza przedmiotem rozpoznania”.

Na podstawie powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, bądź jego uchylenie oraz umorzenie postępowania w całości, albo o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, celem wyjaśnienia okoliczności zgłoszonych przez obwinionego oraz przeprowadzenie dowodów wskazanych przez obwinionego, a mających istotne znaczenie.

W toku rozprawy przed Sądem Najwyższym – Sądem Dyscyplinarnym Sąd ten otworzył przewód sądowy i uwzględniając wniosek obwinionego zaliczył w poczet materiału dowodowego dołączone do odwołania odpis prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 18 marca 2014r., sygn. akt II K .../14, którym umorzono postępowanie karne przeciwko J. H., a ponadto odpis opinii biegłego wydanej w sprawie karnej Sądu Rejonowego, oznaczonej sygn. akt. II K .../11.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wniósł o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku, natomiast obwiniony wniósł o uwzględnienie jego odwołania.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje.

Odwołanie zasługiwało w części na uwzględnienie, a mianowicie w zakresie kwestionującym wymierzoną obwinionemu karę dyscyplinarną, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku tylko w przedmiocie rodzaju wymierzonej obwinionemu kary i utrzymaniem w mocy zaskarżonego wyroku w pozostałej części.

Nie zasługiwały natomiast na uwzględnienie zarzuty obwinionego kwestionujące generalnie fakt popełnienia przewinienia dyscyplinarnego, a wskazujące na błąd co do prawidłowości i zupełności dokonanych ustaleń faktycznych, uzasadniony wadliwym przyjęciem przez Sąd pierwszej instancji okoliczności zdarzenia bądź brakiem ich wyjaśnienia.

Tymczasem o braku podstaw do kwestionowania faktu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego nie może świadczyć wydanie prawomocnego postanowienia o umorzeniu postępowania karnego, prowadzonego przeciwko J. H. o czyn z art. 288 § 1 k.k., z uwagi na jego znikomą szkodliwość społeczną.

Bezsporna tożsamość zdarzeń faktycznych będących przedmiotem oceny w postępowaniu karnym i w postępowaniu dyscyplinarnym nie sprzeciwia się prowadzeniu postępowania dyscyplinarnego nawet po prawomocnym umorzeniu postępowania karnego (uchwała SN z dnia 8 maja 2002r., sygn. akt. SNO 8/02, OSN 2009r., z. 9-10, poz.85).

Również zrozumiały stan rozemocjonowania obwinionego, spowodowany troską o zdrowie syna i chęć udzielenia mu możliwie najszybszej pomocy lekarskiej może mieć wpływ jedynie na wymiar kary, ale nie ekskulpuje go od popełnienia przewinienia dyscyplinarnego, zważywszy zwłaszcza, że w chwili uszkodzenia szlabanu syn obwinionego znajdował się już w szpitalnej Izbie Przyjęć i to pod opieką swojej matki, a żony obwinionego.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny po dokonaniu ustaleń stanu faktycznego trafnie ocenił go jako niesporny i wyraźnie wskazał na dowody, na których oparł się w postaci zeznań świadka K. C., oczywistości zapisów nagrań z monitoringu, jak również wyjaśnień obwinionego sędziego, który przyznał fakty, nie zaprzeczając wyłamaniu szlabanu. Wskazywane przez obwinionego w odwołaniu okoliczności, które skłoniły go do zachowania będącego przedmiotem oceny Sądu Dyscyplinarnego, wskazują więc na motywy takiego jego zachowania, ale w niczym nie podważają prawidłowości ustaleń stanu faktycznego, przyjętego za podstawę

orzekania przez Sąd pierwszej instancji. Zarzut skarżącego pominięcia okoliczności mających świadczyć na korzyść obwinionego nie podważa więc prawidłowości ustalonego stanu faktycznego przez Sąd pierwszej instancji, a mógłby mieć ewentualne znaczenie jedynie w odniesieniu do wymiaru kary.

Skarżący nie wskazał również na konkretne przepisy prawa procesowego, których istotne naruszenie zarzucił w odwołaniu, natomiast już samo uzasadnienie tego zarzutu nie dowodzi jego zasadności, ponieważ Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny nie ma procesowego obowiązku uwzględnienia wszystkich wniosków dowodowych zgłaszanych przez obwinionego. Odmowę Sądu I instancji prowadzenia dowodów z dokumentów zawartych w aktach sprawy oznaczonej sygn. akt. II K... /11 Sądu Rejonowego w [...], a dotyczącej wypadku komunikacyjnego w którym pokrzywdzonymi zostali obwiniony, jego małżonka oraz syn, uzasadniał przedmiot tego postępowania karnego, który nie pozostawał w żadnym związku z przewinieniem dyscyplinarnym będącym przedmiotem oceny w niniejszym postępowaniu.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny uznał natomiast, że odwołanie zasługuje na uwzględnienie tylko w odniesieniu do wymiaru kary, chociaż Sąd pierwszej instancji wszechstronnie uzasadnił swoją decyzję w tym przedmiocie.

W ocenie Sądu drugiej instancji dokonana zmianę wyroku, polegającą li tylko na wymierzeniu obwinionemu łagodniejszej kary dyscyplinarnej, uzasadniają następujące względy.

Jako okoliczność obciążającą Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny przyjął, że obwiniony był kilkakrotnie karany dyscyplinarnie, podczas gdy z materiału dowodowego sprawy wynika fakt dwukrotnego a nie kilkakrotnego prawomocnego ukarania dyscyplinarnego obwinionego (wyrok SN z dnia 28 maja 2008r., sygn. akt SNO 33/08 i wyrokiem SN z dnia 31 stycznia 2013r. sygn. akt SNO 55/12), a mianowicie za rażącą obrazę prawa w orzekaniu, jak i za uchybienie godności urzędu.

Również uznaniu za okoliczność obciążającą wskazanych przez Sąd pierwszej instancji przejawów postawy obwinionego w toku niniejszego postępowania, a określonych mianem ignorancji prawnej i arogancji okazanej

Sądowi oraz sprawowanemu urzędowi sędziego, sprzeciwiają się następujące względy.

Określone przejawy postawy obwinionego mogą być przyjętym sposobem realizacji przez niego prawa do obrony, niezależnie od oceny Sądu przyjęcia takiej właśnie taktyki procesowej, zwłaszcza gdy chodzi o ocenę konsekwentnie prezentowanego przez obwinionego stanowiska w kwestii wzajemnej relacji między postępowaniem karnym i dyscyplinarnym, a wskazującego niewątpliwie na ignorancję prawną.

Uznanie nawet za trafną ocenę Sądu Apelacyjnego, określającą mianem arogancji postawę obwinionego nie mogło wpłynąć jako okoliczność obciążająca na taki wymiar orzeczonej kary, jeśli zważyć, że Sąd ten wcześniej określił wagę popełnionego przez obwinionego przewinienia mianem umiarkowanej (s.4 uzasadnienia).

W ocenie Sądu Najwyższego argumentem przemawiającym za zmianą zaskarżonego wyroku w części dotyczącej wymiaru kary jest również potrzeba uwzględnienia stopnia dolegliwości orzeczonej przez Sąd pierwszej instancji kary przeniesienia na inne miejsce służbowe w sytuacji aktualnego stanu zdrowia poszkodowanej żony obwinionego, będącego następstwem wypadku samochodowego i uzasadniającego potrzebę sprawowania nad nią w miejscu zamieszkania efektywnej opieki przez obwinionego.

Wreszcie, istotnym argumentem przemawiającym za zmianą zaskarżonego wyroku w części dotyczącej wymiaru kary jest w ocenie Sądu Najwyższego okoliczność, że chociaż Sąd pierwszej instancji trafnie uznał dopuszczenie się przez obwinionego umyślnego uszkodzenia mienia, to jednak obwinionemu przypisać należy działanie umyślne, ale z zamiarem ewentualnym, jeśli nawet spowodowane ono było niesłusznym, czy obiektywnie wręcz nieuzasadnionym, ale faktycznie istniejącym rozemocjonowaniem obwinionego w okolicznościach zaistniałej sytuacji. Oczywiście nieuzasadnione obiektywnie emocje nie są okolicznością eksculpującą, ale z drugiej strony zrozumiała troska o zdrowie syna wyklucza ocenę zachowania obwinionego jak podjętego z klasyczną premedytacją, a wręcz pozwala na uznanie tego zachowania obwinionego za przejaw nagłego

impulsu i usprawiedliwionego braku u niego racjonalnej refleksji w zaistniałej sytuacji.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny, działając na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p., zmienił zaskarżony wyrok tylko w części orzekającej o karze, a w pozostałym zakresie utrzymał go w mocy.

W przedmiocie kosztów odwoławczego postępowania dyscyplinarnego orzeczono na podstawie art. 133 u.s.p.